

Sygn. akt: I C 727/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 70.000zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 września 2017 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany odsetek ustawowych za opóźnianie z tymi odsetkami,
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 9.602,99zł (dziewięć tysięcy sześćset dwa złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- zwraca powódce A. P. od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 314,01zł (trzysta czternaście złotych jeden grosz) tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 727/18

UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła przeciwko pozwanemu (...) SA w W. pozew o zapłatę kwoty 70.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Powódka wskazała, że domaga się ww. kwoty tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 17 sierpnia 1999r. Powódka uzasadniała swoje roszczenie tym, na skutek następstwa ww. zdarzenia tj śmierci E. G. zostały naruszone jej dobra osobiste, albowiem doszło do zerwania więzi rodzinnych istniejących między córką a matką oraz naruszeniu prawa powódki do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego prawo do życia w pełnej rodzinie oraz prawo do

posiadania członka rodziny. W jednej chwili życie powódki uległo nieodwracalnym zmianom, albowiem w wyniku przedmiotowego zdarzenia utraciła swoją ukochaną matkę. Powódka podkreślała, że w chwili śmierci matki miała zaledwie 17 lat, podczas gdy tragicznie zmarła E. G. – 42 lata. Jej zdaniem pozytywna relacja na linii matka- córka w okresie dorastania młodej dziewczyny jest jedną z najważniejszych więzi, matka stanowi bowiem dla swojej córki wzór do naśladowania, przekazuje wartości, uczy. Strata tak nieocenionego wsparcia dla dziecka, w wieku dojrzewania może wywołać wiele negatywnych konsekwencji. Według powódki na skutek ww. zdarzenia została tego właśnie wsparcia pozbawiona, utraciła je w czasie, kiedy najbardziej potrzebowała matczynej miłości, opieki, autorytetu i wzorca. Utraciła matkę, która mogłaby ją wesprzeć i nią pokierować. Podkreślała, że bardzo za nią tęskni, ponieważ do czasu wypadku była dla niej bardzo ważna, była nieocenionym wsparciem, motywowała ją do nauki i ciężkiej pracy nad sobą, spędzała z nią też bardzo dużo swojego wolnego czasu. Wypadek pozbawił ją możliwości współuczestniczenia matki w kolejnych etapach jej życia.

W odpowiedzi na pozew pozwany P. (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zawiadomienie T. P. o toczącym się procesie i pouczenie go o możliwości udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne związane z przedmiotowym zdarzeniem z uwagi na fakt, że posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca szkody, posiadał u pozwanego ubezpieczyciela obowiązkowe ubezpieczenie OC komunikacyjne. Przyznano, że w toku postępowania likwidacyjnego powódce została wypłacona kwota 10.000 zł. Pozwany podkreślał, że powódka dochodzi dalszego zadośćuczynienia po 19 latach od śmierci matki. Wskazywał, że iż w dacie szkody obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Podkreślono, że zgodnie z art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 11 lutego 2012 r. jak i brzmieniem § 10 ust 1 wymienionego rozporządzenia, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Podkreślono, że zadośćuczynienie przyznane na podstawie art. 448 k.c. ma na celu kompensatę krzywdy za naruszenie dóbr osobistych. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Według pozwanego krzywda rekompensowana obejmuje jedynie pewien wycinek ujemnych przeżyć a mianowicie krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych. Według strony krzywda z art. 448 k.c. powinna być odpowiednio mniejsza niż z art. 446 § 6 k.c. Roszczenia z art. 448 k.c. mogą zostać uznane tylko w przypadku gdy istniała szczególnie silna więź rodzinna między powodem a zmarłym, która może stanowić dobro osobiste, a jej zawinione zerwanie może być uznane za naruszenie tego dobra. Pozwany podkreślał, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym jest szkodą niemajątkową, a charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. W związku z czym cechą charakterystyczną szkody niemajątkowej jest jej niewymierność, nie można dokładnie jej obliczyć co wynika z istoty samej krzywdy. Ustalając rozmiar krzywdy i wysokość zadośćuczynienia według pozwanego kierowano się przede wszystkim celowością świadczenia, które ma pomóc przezwyciężyć przykre doznania i udzielić pewnej satysfakcji moralnej. W ocenie pozwanego przyznana kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi odczuwalną dla uprawnionego wartość majątkową. Twierdził, że stosunki powódki z poszkodowaną nie wykaczały poza normalne relacje łączące rodziny. Wsparcie udzielane przez poszkodowaną oraz wspólne spędzanie czasu, na które zwracała uwagę powódka, było naturalnym zjawiskiem występującym w relacjach i miało charakter typowy dla normalnej rodziny. Przedstawiona dokumentacja nie potwierdza, że w wyniku śmierci poszkodowanego doszło do silnego wstrząsu psychicznego lub zmiany planów życiowych powódki. W ocenie pozwanego, czas jaki upłynął od wypadku pozwolił powódce na pogodzenie się z zaistniałą sytuacją. Powódka nie wykazała w żaden sposób, że strata której doświadczyła ponad 19 lat temu w dalszym ciągu wywołuje tak duże poczucie krzywdy. Ponadto zdaniem strony mogła ona liczyć na wsparcie rodziny i wzajemną pomoc, a zatem miała oparcie w trudnych chwilach. Pozwany uznał również za bezpodstawne żądanie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia określonego w pozwie, uznając, że przysługujące wierzycielowi zgodnie z art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią ryczałtowo ujętą, minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia powoda możliwości czerpania korzyści z należnego

świadczenia pieniężnego. Według ubezpieczyciela przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego przez sąd ma charakter fakultatywny i oznacza przyznanie temu, którego dobro osobiste zostało naruszone odpowiedniej sumy pieniężnej. Wysokość tego zadośćuczynienia zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ma więc być – w razie sporu – określona dopiero przez sąd z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, ocenianych zgodnie także z regułą zawartą w art. 316 k.p.c. według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Uzasadniając wniosek o przeproszenie T. P. pozwany wskazał, że nie posiadał on w momencie zdarzenia uprawnień do kierowania pojazdem i zbiegł z miejsca zdarzenia, co zostało ustalone przez Sąd Rejonowy w Człuchowie w sprawie o sygn. akt III RNk 1/00. Pozwany wskazał, że w przypadku zasądzenia na rzecz powódki jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia, pozwanemu będzie przysługiwało roszczenie zwrotne wobec przeproszanego o zwrot wypłaconej kwoty zadośćuczynienia.

Z uwagi na fakt, że pozwany pomimo wezwania nie wskazał aktualnego miejsca zamieszkania T. P., Sąd nie zawiadomił go o toczącym się postępowaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 1999 r. na skutek wypadku komunikacyjnego śmierć poniosła matka powódki E. G.. Sprawcą wypadku był nieletni T. P., który na mocy wyroku z dnia 30 czerwca 2000 r., wydanego w sprawie III RNk 1/00 przez Sąd Rejonowy w Człuchowie, został uznany winnym naruszenia wszystkich zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i nieumyślnego spowodowania ww. wypadku.

bezsporne ponadto dowód: wyrok k. 17, akt zgonu k. 31

Przed ww. zdarzeniem E. P. prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z mężem i córką powódką A. P.. Powódka w chwili śmierci matki miała 17 lat, jej mama 42 lata. Łączyły je bardzo silne więzi emocjonalne. Powódka była oczkiem w głowie swojej mamy. E. G. wspierała swoją córkę, uczyła ją wielu rzeczy m.in. sprzątać, piec ciasta. Powódka bardzo przeżyła śmierć mamy. Po wypadku bardzo się zmieniła. Straciła poczucie, że zawsze mama jej pomoże, nie mogła już liczyć na jej wsparcie, nie mogła się jej wyzalić. Spadły na nią obowiązki domowe, które wcześniej wykonywała mama. Ojciec dawał jej pieniądze, a ona musiała gotować, prać, sprzątać, palić w piecu. Przez pierwsze trzy miesiące mieszkała u siostry taty, ponieważ w domu było jej zbyt ciężko i uciekała do cioci. Brała tabletki na uspokojenie. Nie spotykała się ze znajomymi, przestała chodzić na dyskoteki, bardzo długi czas płakała ok. 10 lat. W pierwszym okresie codziennie. Od wypadku ma kłopoty ze snem. Bała się jeździć samochodem. Obecnie odwiedza grób mamy ze swoimi dziećmi, którym opowiada o babci. Nadal jak ją wspomina to płacze.

bezsporne, ponadto dowód: zeznania świadka P. P. k. 80v, J. S. k. 81

U powódki A. P. wystąpiła przedłużająca się żaloba, która przeszła w żalobę powikłaną. Stan ten nie uniemożliwił jej wejścia w życiowe role, ale utrudniał cieszenie się nimi w pełni. Pomimo upływu długiego czasu u powódki utrzymuje się cierpienie związane z utratą matki – z nawracającymi się falami bolesnych emocji i pragnieniem odzyskania zmarłej, z nasiloną tęsknotą za nią. Przed śmiercią matki nie ujawniała ona żadnych odchyłeń w funkcjonowaniu psychicznym i emocjonalnym. Była radosna, pełna życia. Nadal okresowo wymaga doraźnego leczenia objawowego – bezsenności

dowód: opinia biegłej K. Wolsztyniak-Drózd k. 100-105 zeznania świadka P. P. k. 80v, . S. k. 81

Powódka A. P. pismem z dnia 24 sierpnia 2017 r. zgłosiła szkodę do pozwanego (...) SA i wносиła o zapłatę 80.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci utraty szczególnej więzi rodzinnej łączącej zmarłą E. G. z córką A. P. do której doszło w związku z ww. wypadkiem na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

bezsporne ponadto pismo k. 34, 35

Decyzją z dnia 15 września 2017 r. pozwany przyznał na rzecz powódki A. P. zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną związaną ze śmiercią osoby najbliższej w wysokości 10.000 zł.

bezsporne ponadto dowód decyzja k. 37, k. 38

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu przedmiotowe powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie stan faktyczny przedstawiony przez powódkę nie budził wątpliwości. Kwestionowana przez pozwanego była natomiast sama wysokość należnego zadośćuczynienia.

Z uwagi na fakt, iż wypadek, w wyniku którego zmarła matka powódki E. G. miał miejsce w 1999 roku, powódka swoje żądanie opierała na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 448 kodeksu cywilnego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zauważyć więc należy, że podstawą przyznania zadośćuczynienia pieniężnego jest naruszenie dobra osobistego. Katalog dóbr osobistych określony został w art. 23 k.c. i ma charakter otwarty, przy czym wymienione w tym przepisie dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego mają jedynie charakter przykładowy. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego powodu na ochronę.

W niniejszej sprawie powódka wskazała, iż w wyniku śmierci matki doszło do naruszenia jej dobra osobistego stanowiącego silną więź emocjonalną łączącą ją ze zmarłą mamą. Podkreślała, iż na mamę mogła zawsze na nią liczyć, na jej pomoc i wsparcie, z nią spędzała z nią dużo czasu, uczyła się od niej. W związku z powyższym zerwanie tej więzi spowodowane nagłą śmiercią matki było dla niej ogromnym przeżyciem, powodującym ogromny, długotrwały przygnębienie i pustkę, które wpłynęły na jej życie. Podkreślała, że w chwili śmierci matki miała zaledwie 17 lat, a jej mama 42. (bezsporne por. wyjaśnienia powódki k.103v, nadto dowód: zeznania świadka P. P. k. 80v, . S. k. 81).

W ocenie Sądu brak jest przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płéć człowieka. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiéź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące strefę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowywaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09, OSNC – Zb. dodatkowy 2010 nr C, poz. 91 str. 140, porów. Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10). Wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie, nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania „na siłę” nowej postaci dobra osobistego (porów. Uchwałę Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/10, OSP 2011 nr 9 poz. 96).

Mając powyższe na uwadze Sąd nie miał wątpliwości co do prawa powódki do zadośćuczynienia. Obecnie ugruntowane jest stanowisko, że przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, o ile do naruszenia doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego.

Stwierdzić zatem należy, że co do zasady możliwe jest dochodzenie przez stronę powodową zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. od podmiotu ubezpieczającego sprawcę zdarzenia z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC, w wyniku którego nastąpiła śmierć poszkodowanego.

Pomimo, że krzywda z powodu cierpienia wywołanego śmiercią osoby najbliższej ze swej istoty ma charakter niewymierny, przepis art. 448 k.c. wyraźnie zastrzega, że kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie wskazując żadnych dalszych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia. Oceny w tym zakresie dokonuje więc Sąd w granicach przyznanej mu swobody sędziowskiej. Przy określaniu wysokości zasądzonego roszczenia praktyka orzecznicza podkreśla konieczność rozważenia indywidualnych, szczególnych okoliczności konkretnego przypadku i kierowania się kompensacyjną funkcją instytucji zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00 dotyczącym roszczenia na podstawie art. 445 § 1 k.c. przypomniał, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. Ważne przy szacowaniu krzywdy jest ustalenie jak trwale skutki wywołało zdarzenie, nieodwracalny charakter niektórych następstw, wiek, a także fakt, iż doznanie krzywdy ma wpływ na inne dziedziny życia. Oczywiście te ogólne przesłanki należy przełożyć na konkretne okoliczności dotyczące osoby poszkodowanej. Dopiero bowiem zindywidualizowanie uniwersalnych przesłanek może stanowić podstawę określenia „odpowiedniego” zadośćuczynienia (porów. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05). Określając wysokość zadośćuczynienia można pomocniczo kierować się wysokością sum zasądzanych w podobnych sprawach, jednakże decydujące znaczenie ma rozmiar krzywdy, a także indywidualne czynniki istniejące po stronie konkretnego poszkodowanego.

Kierując się wyżej wskazanymi kryteriami należało zważyć, iż w realiach niniejszej sprawy nagła śmierć E. G., matki powódki, na której pomoc i wsparcie zawsze mogła liczyć, stanowiła niewątpliwie wstrząs. Powódka podkreślała, że była bardzo związana mamą, na którą mogła liczyć, która zawsze jej pomagała i która ją wspierała. Wyjaśniła, że była oczkiem w głowie swojej mamy, uczyła wielu rzeczy m.in. sprzątać, piec ciasta. W kontekście powyższego, istotnym jest to, że sytuacja związana z nagłą śmiercią wpłynęła w sposób obiektywny i widoczny na życie powódki powodując jej odizolowanie, zamknięcie, wycofanie a przez to wpłynęło na pogorszenie jakości życia powódki i jej rodziny. Podkreślić należy, że powódka po śmierci matki bardzo się zmieniła. Przestała być beztróską nastolatką, a sytuacja osobista zmusiła ją do przejęcia obowiązków mamy. Spadły na nią obowiązki domowe, które wcześniej wykonywała mama. Ojciec dawał jej pieniądze, a ona musiała gotować, prać, sprzątać, palić w piecu. Przez pierwsze trzy miesiące mieszkała u siostry taty, ponieważ w domu było jej zbyt ciężko i uciekała do cici. Brała tabletki na uspokojenie. Przestała spotykać się ze znajomymi, chodzić na dyskoteki, bardzo długi czas płakała ok. 10 lat. Straciła poczucie, że zawsze mama jej pomoże, nie mogła już liczyć na jej wsparcie, nie mogła się jej wyzalić. Od wypadku ma kłopoty ze snem. U powódki wystąpiła przedłużająca się żaloba, która przeszła w żalobę powikłaną. Stan ten nie uniemożliwiał jej wejścia w życiowe role, ale utrudniał cieszenie się nimi w pełni. Pomimo upływu tak długiego czasu u powódki utrzymuje się cierpienie związane z utratą matki – z nawracającymi się falami bolesnych emocji i pragnieniem odzyskania zmarłej, z nasiloną tęsknotą z nią. Niewątpliwie powódkę łączyły z matką silne więzi emocjonalne, albowiem straciła matkę w sytuacji gdy jeszcze mocno jej potrzebowała (dowód: zeznania świadka P. P. k. 80v, . S. k. 81 opinia biegłej K. Wolsztyniak-Drózd k. 100-105).

Podkreślić należy, że przed śmiercią matki nie ujawniała ona żadnych odchyłeń w funkcjonowaniu psychicznym i emocjonalnym. Była beztróską nastolatką, która spotykała się ze znajomymi. Po wypadku, pomimo upływu tak długiego czasu, nadal okresowo wymaga doraźnego leczenia objawowego - bezsenności (opinia biegłej K. Wolsztyniak-Drózd k. 100-105). Opinia biegłej w ocenie Sądu jest rzeczowa, logiczna, uzupełnia wyjaśnienia powódki i zeznania

świadków. Z uwagi na fakt, że pozwany w żaden sposób jej nie podważył, a także w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek przesłanek aby odmówić jej wiary, Sąd uznał ją za wiarygodną.

W kontekście powyższych rozważań prawnych należało oceniać dochodzone w niniejszej sprawie żądanie powódki. Niewątpliwie była ona osobą bardzo związana emocjonalnie ze zmarłą, odczuwała ból po jej stracie. Jak wynika zarówno z wyjaśnień powódki jak i z omówionego wyżej materiału dowodowego, powódka doznała w związku ze śmiercią matki krzywdy w postaci opisanych wyżej cierpień psychicznych. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej odczuwalna, że śmierć nastąpiła nagle w wypadku komunikacyjnym i dotknęła młodą kobietę, pełną życia i pasji, rodzinną. W przedmiotowej sprawie, na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, iż powódka doznała krzywdy w postaci przede wszystkim cierpień psychicznych, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 17 sierpnia 1999 roku. W wyniku obrażeń doznanых w tym wypadku życie straciła matka powódki, z którą łączyły ją silne więzi emocjonalne. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka straciła najbliższą osobę na której wsparcie zawsze, w każdej sytuacji liczyć (porównaj: zeznania świadka P. P. k. 80v, . S. k. 81 opinia biegłej K. Wolsztyniak-Drózd k. 100-10) Wszystkie wymienione wyżej dowody w ocenie Sądu są wiarygodne. Zeznania świadków są obiektywne, spójne, bezsprzeczne i tworzą logiczną całość. Ponadto pozostają w związku z wyjaśnieniami powódki i opinią biegłego. Strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu podważającego wiarygodność ww. materiału dowodowego.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyjęciem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego była dla powódki kwota 80.000,00 zł. W związku z wypłaconą przez pozwanego kwotą 10.000 zł. Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 70.000 zł.

Dodać należy, iż ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanых krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Nadto skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/2010).

Orzekając o odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd przyjął za podstawę przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż opóźnienie ze strony dłużnika kreuje po stronie wierzyciela uprawnienie do żądania odsetek za opóźnienie, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenie – zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. – w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu.

W niniejszej sprawie zgłoszenie roszczenia przez powódkę nastąpiło w dniu sierpniu 2017 roku (por. pismo k. 34), decyzja w sprawie przyznania odszkodowania została wydana 15 września 2017 r. Stąd w ocenie Sądu powódce należą się odsetki za opóźnienie od dnia 16 września 2017 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., uznając, że strona pozwana ma obowiązek poniesienia wszystkich kosztów. Do niezbędnych kosztów procesu po stronie powódki zaliczono uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 3500,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400,00 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł , 685,99 zł uiszczonej przez powódkę zaliczki na biegłego.

W pkt 3 wyroku nakazano zwrócić niewykorzystana zaliczkę uiszczoną przez powódkę.